

LATARNIK

H. Sienkiewicza



Zapamiętaj!

PUENTA (pointa) – krótkie, zwięzłe podsumowanie, zaskakujące (często dowcipne) sformułowanie podkreślające sens jakiejś wypowiedzi lub utworu umieszczone na końcu.

RETROSPEKCJA - zabieg „cofnięcia w czasie” fabuły – po to, by pokazać wypadki minione.

MARAZM - zastój, bezwład, przekonanie o niemożności zrobienia czegokolwiek, zubożenie emocjonalne.



Geneza *Latarnika*

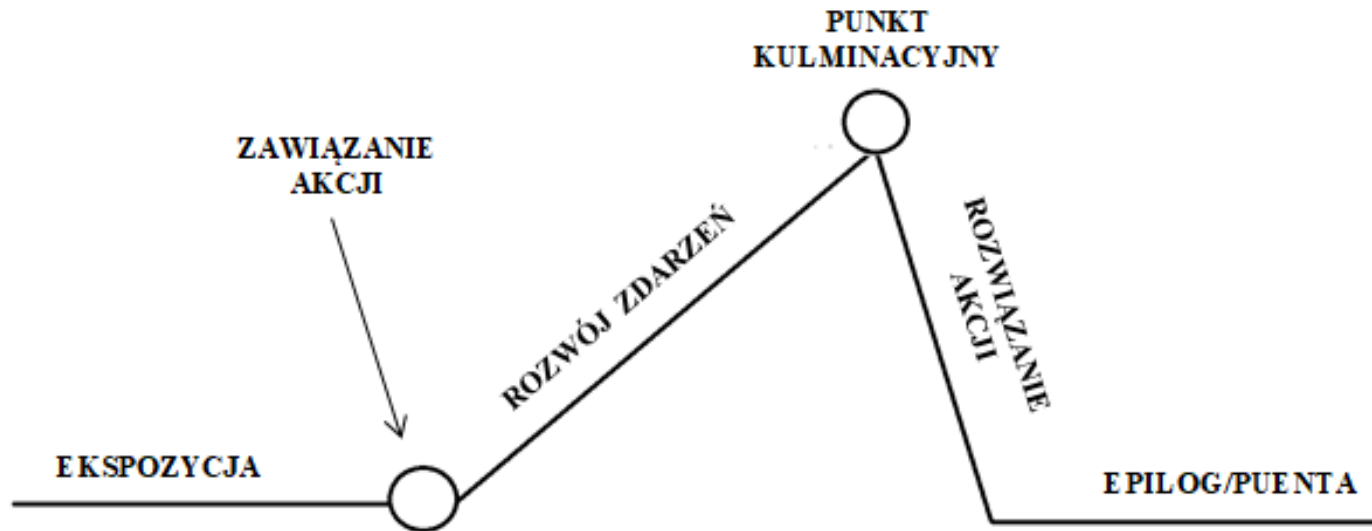
Julian Horain, Listy z Kalifornii XIX, „Gazeta Polska”, 1877, nr 32

„Gazety nowojorskie doniosły o śmierci ziomka naszego, Siellawy, niegdyś obywatela gub. witebskiej. Poznałem go osobiście w czasie pobytu w Nowym Jorku, przeto mogę udzielić kilku szczegółów z jego życia i jeden psychologiczny. Śp. Siellawa (nie wiem, jakie miał imię chrzestne) był człowiek wysoko ukształcony, prawy i szlachetny. Miał wszakże jedną dziwną monomanię: wszędzie, gdziekolwiek przebywał, zdawało mu się, że go szpieguje, ściga i prześladowuje jeden z rządów europejskich. Stąd też nigdzie nie mógł zagrzać na długo miejsca, a nawet z nikim utrzymać trwałych stosunków przyjaznych. Zdarzało się często, że po kilka miesięcy nie pokazywał się żadnemu z ziomków i zwykle nie wiadano, gdzie mieszka. Gnany myślą, że go ścigają i prześladowają, po opuszczeniu Europy (zdaje się w r. 1848) zwiedził Przylądek Dobrej Nadziei, Madagaskar, Australię, Amerykę Południową, Środkową i nareszcie Stany Zjednoczone. Powiadał mi nieraz, że za najszcześniejsze chwile swojego życia uważa te parę lat, które przebył na międzymorzu Panama, spełniając obowiązek strażnika latarni morskiej przed portem Colon-Aspinwall. Obowiązkiem jego było o każdej szóstej godzinie zapalać lub gasić latarnię. Mieszkał o 10 mil od brzegu, sam jeden wśród morza na samotnej skale, której przez 26 miesięcy nie opuszczał. Co dwa tygodnie przywożono mu żywność (niekiedy żywe ptastwo lub barana, gdyż w tym klimacie mięso świeże pół dnia nie da się przechować). Raz mu przysłano pakę z gazetami i książkami polskimi – i to go wyгнаło z samotnego rajku, w którym żył najszcześniejszy, bez Ewy i węża, jak się sam wyrażał. W liczbie przysłanych książek była powieść Zygmunta Kaczkowskiego „Murdelio”. Otóż w pewien mglisty dzień Siellawa tak się zaczytał przy lampie w owej powieści, że wiecznym prawem zapomniał zapalić lampę latarnianą. To zmyliło z drogi jakiś okręt i o mało nie stało się powodem rozbicia. Zaskarżono strażnika i Siellawa stracił miejsce. Odtąd zniechęcił się do książki, a każdego, którego podejrzewał o złe względy na siebie zamiary, nazywał „Murdelio”. Przysłanie zaś książek przypisywał intrydze [caratu]. W Nowym Jorku pracował po aptekach. Cierpiąc bezsenność, używał morfiny czy innego jakiegoś niebezpiecznego lekarstwa i tym się podobno otruł. Dopiero w kilka dni po jego śmierci ziomkowie dowiedzieli się o tym i pośpieszyli pochować”.

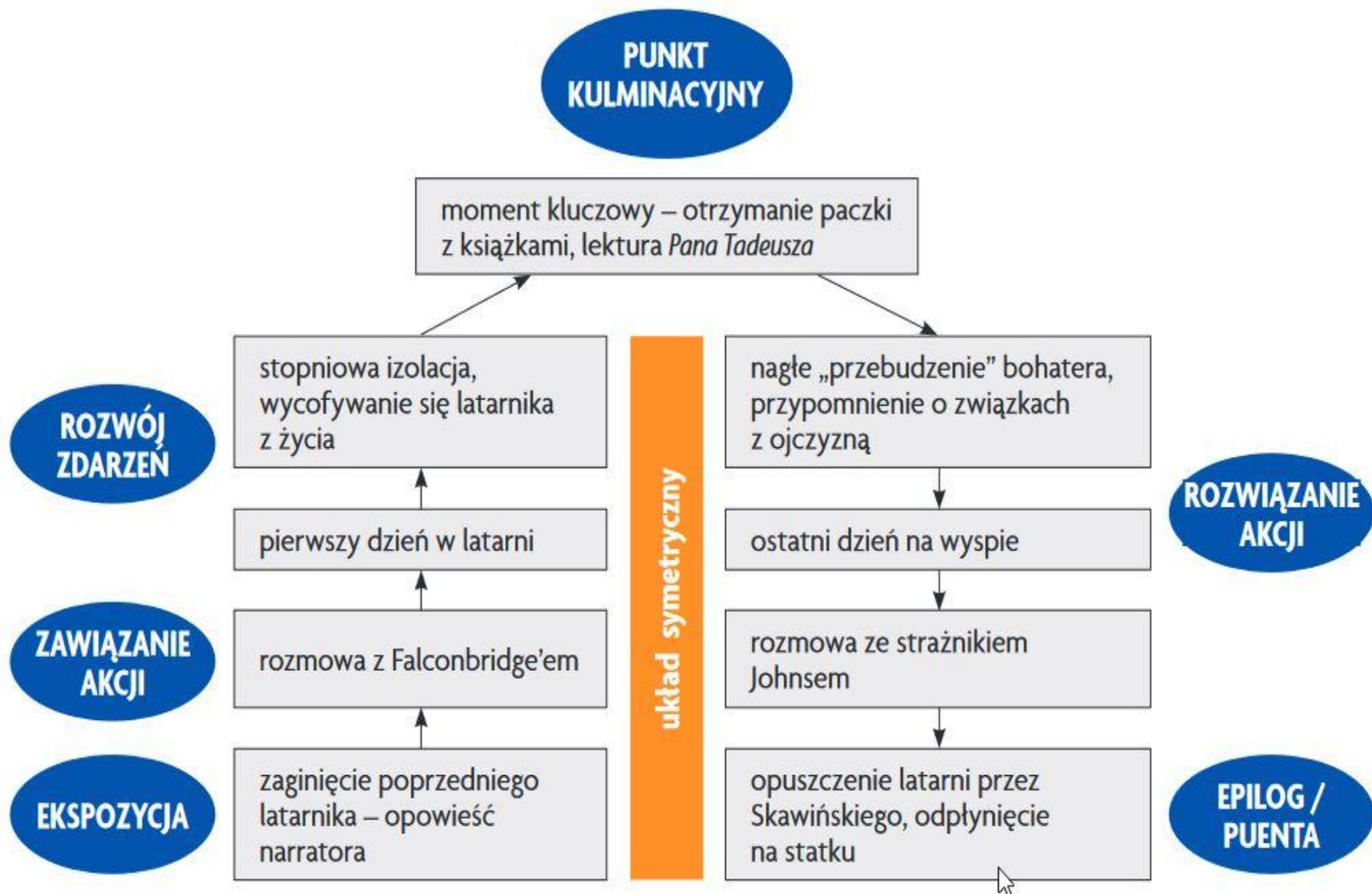
J. Krzyżanowski, Henryk Sienkiewicz. Kalendarz życia i twórczości, Warszawa 1956, s. 88–89

SCHEMAT KOMPOZYCYJNY

noweli
jest dramatyczny
(podobny jak w dramacie)



Symetryczność układu zdarzeń (klamrą akcji jest zwolnienie się posady latarnika) i kompozycja otwarta (nie znamy dalszych losów Skawińskiego)



Skawiński jako żołnierz

- uczestnik powstania listopadowego na ziemiach polskich (1830–1831);
- żołnierz hiszpańskiej wojny domowej, tzw. wojny karlistowskiej (1833–1840);
- żołnierz biorący udział w walkach na ziemiach francuskich;
- uczestnik powstania na Węgrzech w czasie Wiosny Ludów (1848–1849);
- uczestnik wojny secesyjnej w USA (1861–1865).

Skawiński jako emigrant i latarnik

II. Tułacz, emigrant

- kopacz złota w Australii;
- poszukiwacz diamentów w Afryce;
- strzelec rządowy w Indiach Wschodnich;
- farmer w Kalifornii;
- handlarz z dzikimi plemionami w Brazylii;
- kowal w Helenie w Arkansas.
- majtek na statku kursującym między Brazylią a Francją;
- harpunnik na wielorybniku;
- właściciel fabryki cygar w Hawanie.

III. Latarnik

- pracownik latarni morskiej w Aspinwall.

Gdzie tułał się Skawiński?



Miejsca wspomniane w noweli:

- Zatoka Moskitów
- Panama (miasto)
- Aspinwall (obecna nazwa: Colón – miasto u północnego wejścia do Kanału Panamskiego)
- ziemie polskie
- Hiszpania
- Węgry
- Stany Zjednoczone
- Góry Skaliste
- Australia
- Afryka
- Indie
- Brazylia
- Amazonka (rzeka)
- Hawana

Nowela jako gatunek

NOWELA

utwór epicki pisany prozą

objętość utworu

zwięzły, krótki

budowa utworu

o wyraziście zarysowanej kompozycji (dramatyzm, punkt kulminacyjny, dobitne rozwiązanie akcji i puenta)

charakter akcji

o wyrazistej, przejrzystej akcji

liczba bohaterów

skupiony wokół jednego bohatera lub grupy bohaterów

liczba wątków w fabule

najczęściej jednowątkowy, charakteryzujący się dużą kondensacją zdarzeń

występowanie dygresji, epizodów

pozbawiony dygresji, rozbudowanych komentarzy, postaci drugoplanowych

Sokół noweli

Sokół noweli pełni rolę motywu przewodniego. Może nim być przedmiot, zwierzę lub charakterystyczne zdanie, fraza, słowo. Sokół wpływa na bieg wydarzeń, spaja je ze sobą i zazwyczaj jest bardzo istotny w zdarzeniu kulminacyjnym. Określenie to odnosi się do noweli Giovanniego Boccaccia, w której tytułowy sokół staje się przyczyną smutku bohaterów utworu. Jego właściciel, Federigo, nie mając czym poczęstować ukochanej Monny Giovanny, z żalem przyrządza z niego potrawę. Dopiero później okazuje się, że kobieta przyszła do niego właśnie w sprawie sokoła, którego pragnął zobaczyć jej ciężko chory syn.



Tycjan, *Giorgio Cornaro z sokołem*, 1537

Źródło: domena publiczna.

Cechy noweli w LATARNIKU

Zapamiętaj !

❑ Jeden wątek!

Los polskiego emigranta Skawińskiego

❑ Jeden bohater!

Skawiński (*dwóch innych nie ma znaczenia*)

❑ Jedno miejsce akcji!

Wysepka niedaleko portu Aspinwall.

❑ Główny motyw, wątek, oś kompozycyjna (tzw. sokół noweli)!

Latarnik – zawód, który miał przynieść Skawińskiemu spokój i wyciszenie, a obudził wyciszone uczucia do ojczyzny

❑ Wyraźne części kompozycyjne noweli!

❑ Mocna, wyraźna puenta!

„otwierają się przed nim nowe drogi tułactwa”

- „przebudzenie” bohatera z marazmu, z życiowego odrętwienia, odzyskanie siły duchowej i... ojczyzny , o której już niemal zapomniał, odchodzi z wyspy nie z rezygnacją, lecz z nową nadzieją.



Retrospekcja w *Latarniku*

Nadszedł nareszcie dla niego czas spokoju. Poczucie bezpieczeństwa napełniło jakąś niewysłowioną rozkoszą jego duszę. Oto mógł na tej skale po prostu urągać dawnemu tułactwu, dawnym nieszczęściom i niepowodzeniom. [...] Część swych dziwnych kolei opowiadał sam Falconbridge'owi, nie wspomniał jednak o tysiącnych innych przygodach. [...] Spoglądając teraz z wieżowego balkonu na oświecone fale, wspominał o wszystkim, co przeszedł. Oto bił się w czterech częściach świata – i na tułaczce próbował wszystkich niemal zawodów. Pracowity i uczciwy, nieraz dorabiał się grosza i zawsze tracił go wbrew wszelkim przewidywaniom i największej ostrożności. Był kopaczem złota w Australii, poszukiwaczem diamentów w Afryce, strzelcem rządowym w Indiach Wschodnich. Gdy w swoim czasie założył w Kalifornii farmę, zgubiła go susza; próbował handlu z dzikimi plemionami zamieszkującymi wewnątrz Brazylii: tratwa jego rozbiła się na Amazonce, on sam zaś bezbronny i prawie nagi tułał się w lasach przez kilka tygodni, żywiąc się dzikim owocem, narażony co chwila na śmierć w paszczy drapieżnych zwierząt. Założył warsztat kowalski w Helenie, w Arkansas, i – spalił się w wielkim pożarze całego miasta. Następnie w Górach Skalistych dostał się w ręce Indian i cudem tylko został wybawiony przez kanadyjskich strzelców. Służył jako majtek na statku kursującym między Bahią i Bordeaux, potem jako harpunnik na wielorybniku: oba statki rozbiły się. Miał fabrykę cygar w Hawanie – został okradziony przez współnika w chwili, gdy sam leżał chory na »vomito«. Wreszcie przybył do Aspinwall – i tu miał być kres jego niepowodzeń. Cóż go bowiem mogło doścignąć jeszcze na tej skalistej wysepce?”

Funkcje retrospekcji

- wzbogacenie, zwolnienie akcji
- rozszerzenie czasu fabuły
- nakreślenie tła zdarzeń
- ujawnienie dodatkowych informacji
- zapoznanie czytelnika z przeszłością bohatera (wzbogacenie obrazu postaci)

Narrator w *Latarniku*

Czy jest jedną z postaci świata przedstawionego utworu?

- narrator obiektywny, trzecioosobowy,
- nie należy do świata przedstawionego

Jaką wiedzę posiada?

- wszechwiedzący (zna przeszłość, myśli bohatera)

Jak zmienia sposób opowiadania o zdarzeniach?

- emocjonalnie bliski bohaterowi, przyjmuje czasem jego punkt widzenia (np. obrazy z pogranicza jawy i snu),
- tłumaczy jego przeżycia;
- ujawnia swoje emocje (np. „Biedne stare serce!”)

Charakterystyka Skawińskiego

„Był to człowiek już stary, lat siedmiudziesiąt albo i więcej, ale czerstwy, wyprostowany, mający ruchy i postawę żołnierza. Włosy miał zupełnie białe, pleć spaloną, jak u Kreolów, ale sądząc z niebieskich oczu, nie należał do ludzi Południa. Twarz jego była przygnębiona i smutna, ale uczciwa”.

„Pracowity i uczciwy, nieraz dorabiał się grosza i zawsze tracił go wbrew wszelkim przewidywaniom i największej ostrożności”.

„Zdawało się natomiast, że prześladowają go wszystkie cztery żywioły. Ci, co go znali, mówili, że nie ma szczęścia, i tym objaśniali wszystko”.

„Miał cierpliwość Indianina i wielką spokojną siłę oporu, jaka płynie z prawości serca. W swoim czasie na Węgrzech dostał kilkanaście pchnięć bagnietem, bo nie chciał chwycić za strzemię, które mu ukazywano jako środek ratunku, i krzyżeć: pardon. Tak samo nie poddawał się i nieszczęściu. Laźł pod górę tak pracowicie, jak mrówka. Zepchnięty sto razy, rozpoczynał spokojnie swoją podróż po raz setny pierwszy”.

„Cierpliwość jego poczynała być coraz podobniejsza do rezygnacji”.

„Stary ten żołnierz, opalony Bóg wie w jakich ogniach, zahartowany w biedach, bity i kuty, miał serce dziecka. W czasie epidemii na Kubie zapadł na nią dlatego, że oddał chorym wszystką swoją chininę, której miał znaczny zapas, nie zostawiwszy sobie ani grama. Było w nim jeszcze i to dziwnego, że po tylu zawodach zawsze był pełen ufności i nie tracił nadziei, że jeszcze wszystko będzie dobrze”.

Charakterystyka Skawińskiego

„Potrzebuję sobie powiedzieć: tu już będziesz siedział, to jest twój port”.

„Jestem jak statek, który jeśli nie wejdzie do portu, to zatonie”.

„Czuł on coś takiego, co czuje szczuty zwierz, gdy wreszcie schroni się przed pogonią na jakiejś niedostępnej skale lub w pieczarze”.

„Był on naprawdę jak okręt, któremu burza łamała maszty, rwała liny, żagle, którym rzucała od chmur na dno morza, w który biła falą, pluła pianą, a który jednak zawinął do portu”.

„Miał on nieszczęście, że ilekroć rozbił gdzie namiot i rozniecił ognisko, by się osiedlić stale, jakiś wiatr wyrywał kotki namiotu, rozwiewał ognisko, a jego samego niósł na stracenie”.

„Lazł pod górę tak pracowicie, jak mrówka”.

„Szczególne jakieś dziwactwo losu rzucało nim po wszystkich morzach i krajach tak, że prawie nie mógł tchu złapać, wyobrażał sobie, że największym ludzkim szczęściem jest – tylko nie tułać się”.

„Wiatr porywał znowu ten liść, by nim rzucać po lądach i morzach, by się nad nim znęcać do woli”.

Charakterystyka Skawińskiego

ufny, pełen
nadziei, przekonany,
że uda mu się
osiągnąć cel

niezlomny,
cierpliwy,
nieustrudzony, pracowity,
wytrwale walczący
z przeciwnościami
losu

odważny, dzielny,
mężny, nieustraszony,
śmiały, podejmujący
wyzwania

uczciwy,
sprawiedliwy,
otwarty, honorowy,
mający poczucie
godności, prawy

Cechy latarnika

Latarnik

- musi być niezwykle sumiennym człowiekiem,
- zdrowym i sprawnym fizycznie,
- wytrzymałym na trudy i zmęczenie,
- odpowiedzialnym i rzetelnym,
- powinien lubić samotność.

Wyspa – Arkadia Skawińskiego (kraina szczęścia)

„Musiał podejść nad sam brzeg skalistej wysepki, na której stoi latarnia, i został splukany przez bałwan”.

„Z wyjątkiem niedzieli nie może on wcale opuszczać swej skalistej wysepki”.

„Na całej zaś wysepce, mającej morgę rozległości, nie ma nikogo”.

„Żółte piaski, z których odpłynęły fale, lśniły na kształt złotych plam na obszarach wodnych; słup wieżowy odrzynał się twardo w błękicie. Potoki promieni słonecznych lały się z nieba na wodę, na piaski i na urwiska”.

„W końcu pokochał swoją skalę i swoją bezdrzewną wysepkę, porośniętą tylko drobnymi, tłustymi roślinkami, sączącymi lepka żywicę. Ubóstwo wysepki wynagradzały mu zresztą dalsze widoki”.

Dlaczego Skawiński chciał pozostać w latarni na wyspie?

„Jestem bardzo znużony i skolatany. Dużo, widzicie, przeszedłem. Miejsce to jest jedno z takich, jakie najgoręcej pragnę otrzymać. Jestem stary, potrzebuję spokoju! Potrzebuję sobie powiedzieć: tu już będziesz siedział, to jest twój port. [...] Jestem jak statek, który jeśli nie wejdzie do portu, to zatonie... Jeśli chcecie uszczęśliwić człowieka starego... Przysięgam, że jestem uczciwy, ale... dość mam już tego tułactwa...”

- zmęczenie ciągłą tułaczką
- pragnienie odpoczynku
- poszukiwanie spokoju u kresu życia;
- chęć odizolowania się od świata
- rezygnacja

„Wieczny tułacz nie mógł już sobie wymarzyć nic bardziej upragnionego, nic droższego nad jaki spokojny kąt, w którym by mógł odpocząć i czekać cicho kresu. Może właśnie dlatego, że szczególne jakieś dziwactwo losu rzuciło nim po wszystkich morzach i krajach tak, że prawie nie mógł tchu złapać, wyobrażał sobie, że największym ludzkim szczęściem jest – tylko nie tułać się”.

„Myślał bowiem, że jeśli ludzie budują domy dla inwalidów, to dlaczegóżby Bóg nie miał wreszcie przygarnąć swego inwalidy?”

Symbolika przestrzeni

przeźrzeń
otwarta, niebezpieczna

bezkresne morze

symbol nieskończoności, potęgi, wolności,
swobody, działania, zagrożenia, zniszczenia,
zapomnienia

przeźrzeń
zamknięta, bezpieczna

latarnia

symbol bezpiecznego azylu, trwałości, nadziei,
spokoju, osamotnienia, pustelni, poszukiwania
prawdy, wskazywania drogi

Pobyty na wyspie

„Zaczęły płynąć godziny, dni i tygodnie...”

zżył się z wieżą i jej otoczeniem, przywyknął do samotności

w niedziele wychodził na ląd, brał udział w mszy, czytał gazety

schodził z wieży na pogawędki ze strażnikiem Johnsem, który dostarczał mu żywność i wodę

przestał bywać w mieście, rozmawiać z ludźmi, nie opuszczał latarni

Wycofywanie się latarnika z życia

fascynacja, radość

„Wpatrywał się w dal morską i oczy jego nie mogły się nigdy nasycić obrazami, które przed sobą widział”.



uspokojenie, zadowolenie

„Stary zżył się z wieżą, z latarnią, z urwiskiem, z ławicami piasku i samotnością”.



akceptacja, afirmacja

„W końcu pokochał swoją skałę i swoją bezdrzewną wysepkę”.



przywiązanie, oddanie

„Jego wieża chroniła go przed wszelkim złem. Opuszczał ją też tylko czasami w niedzielę z rana. [...] Wracał jednak natychmiast po mszy na wyspę i wracał szczęśliwy, bo zawsze jeszcze nie dowierzał stałemu lądowi”.



zobojętnienie, apatia

„Potem jednak widocznie zdziczał. Przestał bywać w mieście, czytywać gazety i schodzić na polityczne rozprawy Johnsa. Upływały całe tygodnie w ten sposób, że nikt jego nie widział ani on nikogo.[...] Widocznie stary zobojętniał dla świata”.



izolacja, alienacja

„Cały świat teraz zaczynał się dla starca i kończył się na jego wysepce. Zżył się już z myślą, że nie opuści wieży do śmierci, i po prostu zapomniał, że jest jeszcze coś poza nią”.



letarg, odrętwienie, stopienie się z naturą, pozbawienie pamięci

„W ciągłym odosobnieniu i wobec otoczenia nadzwyczaj prostego a wielkiego poczał stary tracić poczucie własnej odrębności, przestawał istnieć jakoby osoba, a zlewał się coraz więcej z tym, co go otaczało. [...] Zatonął, ukołysał się, zapamiętał – i w tym ograniczeniu własnego, odrębnego bytu, w tym pół czuwaniu, pół śnie znalazł spokój tak wielki, że prawie podobny do półśmierci”.

W jaki sposób Skawiński wszedł w posiadanie „Pana Tadeusza”?

Niedługo po rozpoczęciu pracy latarnika bohater przeczytał w „Heraldzie” o utworzeniu polskiego Towarzystwa w Nowym Jorku.



Przekazał organizacji połowę swej miesięcznej pensji.



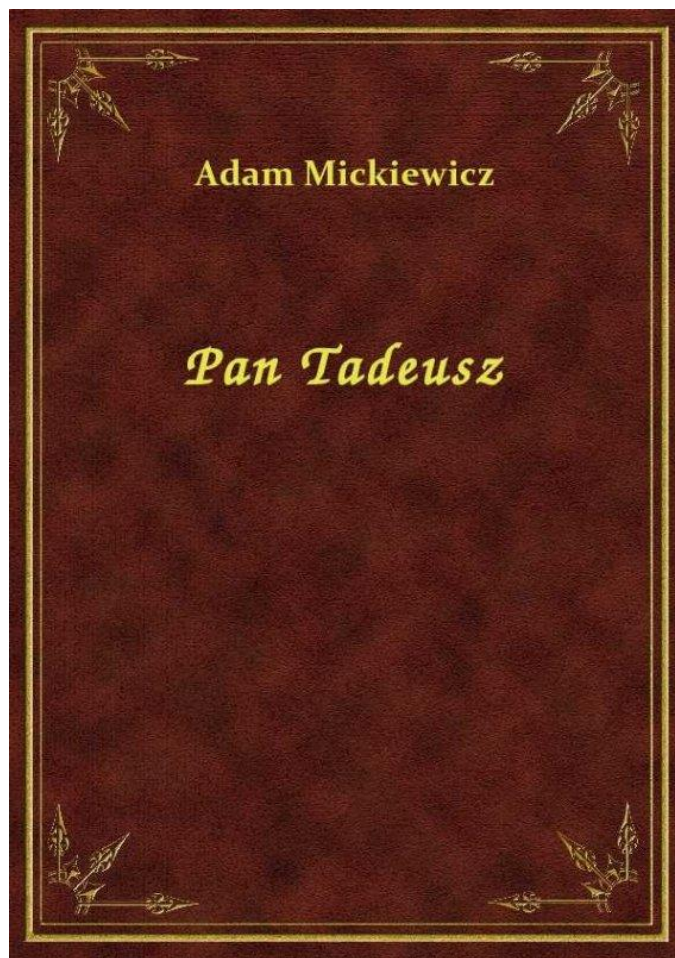
W dowód wdzięczności Towarzystwo przysłało Skawińskiemu paczkę z polskimi książkami.



Jednym z nadesłanych utworów był *Pan Tadeusz* Adama Mickiewicza, który tak poruszył latarnika.



Sposób rozpoznania „Pana Tadeusza”



- Autor noweli nie podaje tytułu ani autora dzieła („Na wierzchu stał wypisany wielkimi literami tytuł, pod spodem zaś imię autora. Imię to nie było Skawińskiemu obce; wiedział, że należy ono do wielkiego poety, którego nawet i utwory czytywał po trzydziestym roku w Paryżu”).
- Czytelnik rozpoznaje je po zacytowanych w utworze fragmentach Inwokacji i faktach dotyczących Adama Mickiewicza

Przeżycia Skawińskiego w czasie lektury *Pana Tadeusza*

Zachowanie bohatera

otwarcie książki z biciem serca, potem spojrzenie na stronę tytułową w uroczystym skupieniu i ciszy

Emocje, myśli wywołane lekturą

podekscytowanie, niedowierzanie, przypomnienie sobie autora i jego wcześniejszych utworów, zaskoczenie

Pierwsze cztery wersy utworu

głośne odczytanie pierwszych czterech wersów drżącym, zdławionym głosem („w piersi coś się urwało i szło na kształt fali od serca wyżej i wyżej, tłumiąc głos, ściskając za gardło”), potem zamilknięcie i opanowanie się

przypomnienie sobie polskiej mowy („czytał głośno, by się samemu lepiej rozumieć”), ożywienie, rozgorączkowanie, narastające gwałtowne wzruszenie, uniesienie, przejęcie

Dziewięć kolejnych wersów

opanowanie się i czytanie kolejnych wersów, poryw serca, gwałtowny płacz, łkanie, rzucenie się na piasek, podniesienie się po pewnym czasie, pod wpływem szumu skrzydeł mew, i oddanie ptakom całej swojej żywności („miał teraz w twarzy jakiś spokój i rozpromienienie, a oczy jego były jakby natchnione”)

utrata panowania nad wzruszeniem, odczucie miłości do mowy rodzinnej, przypomnienie sobie o ojczyźnie, rozemocjonowanie, nagle rozbudzona ogromna nostalgia, „niezmierna miłość, przy której wszystko jest niczym”, rozgorączkowanie, zawstydzenie, przeproszenie ukochanej ojczyzny za utratę pamięci

Następny fragment utworu

całkowite pochłonięcie lekturą mimo nadchodzącego zmroku, oparcie głowy na książce, przymknięcie oczu, stan na pograniczu jawy i snu („»Ta, co Jasnej broni Częstochowy« zabrała jego duszę i przeniosła »do tych pól malowanych zbożem rozmaitym«”)

przeniesienie się myślami do czasów młodości i „ziemi kochanej, ślicznej”, rozrzewnienie, poruszenie, przypomnienie sobie rodzinnej wsi, siebie jako ułana na straży oczekującego bitwy, przypomnienie sobie obowiązku walki za ojczyznę

Jaka może być tęsknota?

niewysłowiona, bezmierna, bolesna, głucha, nieukojojna, niezaspokojona, odwieczna, słodka, wieczna, wielka

Tęsknotą człowiek bywa:

szarpany, gnany, trapiiony, trawiony, chory, pożerany, zdjęty, zżerany

Tęsknota

inaczej: tęsknica, utęsknienie, smutek, żal, pragnienie czegoś, odczuwanie braku czegoś

Tęsknota może:

w kimś się budzić, odzywać się w czyjejs piersi, ścisnąć pierś, wzbierać w czyimś sercu; kogoś napadać, nękać, nurtować, ogarniać, opanować, pożerać

Tęsknić można:

za ukochanym, za rodziną, za krajem, za miastem rodzinnym;
do swoich, do kraju, do wielkich czynów

Ojczyzna w noweli Sienkiewicza



Nowela Sienkiewicza powstała, kiedy Polska była jeszcze pod zaborami. Autor unika w niej mówienia wprost o sprawach niepodległościowych, jedynie sugeruje je czytelnymi aluzjami. Skawiński wyjechał z kraju po upadku powstania listopadowego (1830–1831) wraz z falą Wielkiej Emigracji polskich patriotów (żołnierzy, polityków, pisarzy, artystów) uciekających przed carskimi represjami. „Po trzydziestym roku w Paryżu” zetknął się z dziełami Adama Mickiewicza.

Tułaczka emigranta

Tułając się po świecie:

- wciąż tęsknił za ojczyzną („od czasu do czasu tłukła go najstraszliwsza nostalgia, którą podniecała lada okoliczność: widok jaskółek, szarych ptaków podobnych do wróbli, śniegi na górach lub zasłyszana jakaś nuta, podobna do słyszanej niegdyś”);
- poszukiwał informacji o sytuacji w kraju („W niedzielę także odczytywał sobie hiszpańską gazetę, którą zakupywał w mieście, lub newyorskiego »Heralda«, pożyczanego u Falconbridge’a i szukał w nich skwapliwie wiadomości z Europy. Biedne stare serce! Na tej wieży strażniczej i na drugiej półkuli biło jeszcze dla kraju...”);
- nie tracił nadziei, czekał na kolejne zrywy, które mogłyby przynieść niepodległość („W zimie ożywał się zawsze i przepowiadał jakieś wielkie wypadki. Czekał ich niecierpliwie i myślą o nich żył lata całe...”);
- był przekonany, że prześladowające go fatum jest efektem działań caratu, wskazywał na północ („Wierzył, że jakaś potężna a mściwa ręka ściga go wszędzie, po wszystkich lądach i wodach. Nie lubił jednak o tym mówić; czasem tylko, gdy go pytano, czyja to miała być ręka, ukazywał tajemniczo na Gwiazdę Polarną i odpowiadał, że to idzie stamtąd...”).

Sytuacja bohatera po utracie pracy w latarni

Mocne strony

- przebudzenie z półsnu / półśmierci
- rozbudzenie miłości do ziemi ojczystej
- zyskanie skarbu: *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza
- przyznanie się przed sobą do uczuć
- znalezienie celu wędrówki

Słabe strony

- utrata pracy i bezpiecznego miejsca na starość
- brak spokoju
- powrót do tułaczki, konieczność ponownego wyruszenia w drogę
- spowodowanie rozbicia łodzi

Szanse

- możliwość powrotu do ojczyzny
- szansa na przeżycie czegoś nowego, na odwrócenie złego losu
- odzyskanie poczucia tożsamości

Zagrożenia

- niebezpieczeństwo związane z wędrówką
- brak spokoju
- stopniowa utrata sił
- trudności ze znalezieniem innej pracy

Zwolnienie z pracy zburzyło spokój bohatera, wyrwało go z letargu, zmusiło do działania. Jego wędrówka nabrała teraz jednak innego charakteru. Skawiński odzyskał nadzieję. Uczucia, które w sobie odkrył, przywróciły go do życia, nadały sens jego dalszej podróży.

Finał noweli

Zwolniony z pracy latarnik opuścił Aspinwall, „otwierały się przed nim nowe drogi tułactwa...”.

NIESZCZĘŚCIE



Do piersi przyciskał swoją książkę, którą zabierał „na nowe drogi życia”.

WSPARCIE



Jego oczy odzyskały blask.

NADZIEJA

Bohater mógł:

wziąć udział w powstaniu listopadowym

skutek:

możliwość utraty życia, konieczność ucieczki przed represjami, opuszczenie ojczyzny – ale wypełnienie obowiązku patrioty

nie brać udziału w zrywie niepodległościowym

skutek:

zachowanie życia, możliwość pozostania na ziemiach polskich – ale ucieczka od powinności obrony ojczyzny, walki o wolność

pozostać w kraju

skutek:

narażenie się na represje carskie (śmierć, więzienie, wywózka)

wyemigrować

skutek:

opuszczenie rodzinnych stron, brak możliwości powrotu

pamiętać o ojczyźnie

skutek:

nieustanne otwieranie ran, cierpienie, smutek, dojmująca nostalgia

zapomnieć o kraju rodzinnym

skutek:

utrata tożsamości, pamięci, sensu życia

Skawiński to bohater tragiczny

- został niesłusznie ukarany, doświadcza wielu przeciwności losu (wrogość natury, nieprzystosowanie, pech);
- mimo licznych prób nie może zmienić swojego losu, wciąż ponosi klęski, ciąży na nim fatum, zły los, wszystkie jego próby stabilizacji okazują się daremne;
- bohater utożsamia ciężące na nim fatum z działaniem „mściwej ręki” sięgającej z północy – czyli carskiej Rosji, jednego z zaborców.

Na czym polegała przemiana wewnętrzna bohatera noweli?

Skawiński po lekturze narodowej epopei „przebudził się”, odrodził się na nowo. Wywołała ona u niego silny wstrząs emocjonalny, dzięki któremu odżyła w nim tęsknota i miłość do ojczyzny, powróciły siły, chęć do życia i wiara w jego sens.

Chociaż po utracie wymarzonej posady latarnika stał się znowu tułaczem, liściem rzucanym na wiatr, to nie czuł się bezsilny – przyciskał do serca książkę-cząstkę umiłowanej ojczyzny, która dodawała mu nadziei i energii.



Latarnik jako nowela psychologiczna

- Punkt kulminacyjny utworu ma charakter głębokiego przeżycia (wynika to z przekonania o ważności pojedynczych momentów w życiu człowieka, doznań, które mogą wywołać przełom i w zasadniczy sposób zmienić losy bohatera).
- Duża część narracji poświęcona jest analizie i próbie opisanie psychicznego stanu bohatera.
- Narrator relacjonuje wpływ bodźców zewnętrznych na psychikę postaci (np. widoków, przestrzeni, spotkań itd.).
- Narrator formułuje ogólne prawa, którym podlega bohater (np. „W ciągłym odosobnieniu i wobec otoczenia nadzwyczaj prostego a wielkiego począł stary tracić poczucie własnej odrębności, przestawał istnieć jakoby osoba, a zlewał się coraz więcej z tym, co go otaczało”).
- Opisy pejzażu mają charakter subiektywny, wiążą się mocno z psychiką bohatera, jego przeżyciami, są dopełnieniem „wewnętrznego krajobrazu” postaci (np. „Wiedział, pod jakim jarzmem żyje człowiek w tych niezgłębionych puszczech, w których pojedyncze liście przenoszą dziesięciokrotnie jego wielkość, w których mrowią się krwiożercze moskity, pijawki drzewne i olbrzymie jadowite pająki. Wszystkiego sam doznał”).

Latarnik to metafora polskiego losu

Nagromadzenie wielu przeżyć i doświadczeń w życiorysie Skawińskiego czyni z niego postać symboliczną, zamykającą w sobie losy całej polskiej emigracji, zarówno żołnierzy obecnych na wielu frontach walki o niepodległość, jak i tułaczy poszukujących stabilizacji na obcej, często nieprzyjaznej ziemi.

Dzieje Skawińskiego (brak imienia potęguje to wrażenie) mogą być odczytywane w wymiarze filozoficznym, egzystencjalnym, jako symbol życia człowieka, który doświadcza przeciwności losu, niestrudzenie próbuje pokonać trudności i poszukuje własnego miejsca w świecie.

- Odwołuje się do doświadczeń wielu Polaków, którzy musieli opuścić ojczyznę po powstaniu i spędzili życie na emigracji.
- Podejmuje problem poczucia polskości, budowania swojej tożsamości z dala od ojczyzny.
- Wszystko, co spotyka Skawińskiego, jest symbolem losu polskich wygnańców (motyw „mściwej ręki” ścigającej go po całym świecie, nieszczęścia, pech, przeciwności losu).
- Utwór niesie nadzieję (niezłomność postawy Polaków wygnańców, którzy noszą Polskę w sobie, w sercu, ich niegasnący patriotyzm, hart ducha, zawziętość, umiłowanie wolności).
- Jest wyrazem wiary w niezwykłą moc literatury, która ma realny wpływ na życie ludzi.

ZAPAMIĘTAJ!

dwa najważniejsze
tematy / problemy,
jakie podejmuje Sienkiewicz w *Latarniku*:

- Losy i uczucia
polskich emigrantów
podczas rozbiorów
- Wpływ literatury
na dzieje narodu i jednostki.

